

Sygn. akt X Ga 123/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ewa Kaźmierczak

Protokolant st.sekr.sąd. Małgorzata Kotecka

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2014 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z dnia 16 października 2013 r. sygn. akt IX GC upr 1755/12/9

1. oddala apelację,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSO Ewa Kaźmierczak

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

W zakresie objętym apelacją powoda Sąd Okręgowy podziela bowiem ustalenia i wnioski zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia i z tego powodu przyjmuje je za własne (art.382 k.p.c.). W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi również wątpliwości ocena prawna sporu w zakresie objętym kontrolą instancyjną. Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacyjnych stwierdzić należy, co następuje. Za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 6 k.c. w zw. z art. 231 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., albowiem powód w istocie nie dostarczył w niniejszym postępowaniu wiarygodnych dowodów wskazujących na to, iż jego roszczenie w oddalonej przez Sąd pierwszej instancji części jest zasadne. Mianowicie powód w celu udowodnienia, iż doszło do powstania otarcia zderzaka pojazdu zastępczego marki M. (...) w czasie trwania umowy najmu powoływał się na kartę kontrolną pojazdu, fakturę VAT, umowę najmu pojazdu zastępczego, oraz zeznania świadków. Jedynym dokumentem, który dotyczył tej kwestii była karta kontrolna pojazdu (k.30 akt sprawy). Dowód ten został jednak skutecznie podważony. Po pierwsze z uwagi na to, iż nawet z zeznań świadka przesłuchanego na wniosek powoda,

jego pracownika D. P. (1) (k. 135 akt) wynika, iż uszkodzenie to było tak niewielkie, że mogło zostać przeoczone przez pracownika wydającego samochód pozwanej, ponadto, iż wykonywane przez tego świadka oględziny samochodu w momencie jego odbioru od pozwanego przebiegały wyjątkowo wnikliwie. Świadek stwierdził bowiem, iż uszkodzenie w postaci otarcia było niemalże niewidoczne, dostrzegalne jedynie po nachyleniu się i przyjrzeniu z bliska, poza tym umiejscowione było na dolnej części zderzaka. Po drugie, z zeznań prezesa strony pozwanej (136 akt) wynikało, iż podczas wydawania samochodu pozwanemu, inny pracownik powódki, nota bene świadek którego nie udało się przesłuchać w toku procesu, dokonał oględzin wyjątkowo niestarannie i pobieżnie. Do protokołu podczas wydania samochodu wpisano jedynie natychmiast widoczne i oczywiste uszkodzenia w postaci pęknięcia kołpaka i pęknięcia z przodu auta, na które zresztą zwrócił uwagę pracownikowi powoda prezes pozwanej. Skoro pracownik powoda wydający auto nie dostrzegł tak widocznych uszkodzeń, jak pęknięcie kołpaka i pęknięcie z przodu auta i dopiero prezes pozwanego musiał mu je wskazać, to logiczne, że nie mógł dostrzec niemalże niewidocznego, dostrzegalnego jedynie po nachyleniu się i wnikliwemu przyjrzeniu z bliska, poza tym umiejscowionemu na dolnej części zderzaka. Jednocześnie prezes pozwanej stanowczo zaprzeczył, aby w okresie najmu doszło do jakiegokolwiek zdarzenia, którego skutkiem byłby zdarty lakier na dolnej części zderzaka tego samochodu. W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie konieczne było zatem przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. P., pracownika powoda, który wydawał pojazd zastępczy. Niemniej jednak, pomimo zobowiązania pełnomocnika powoda do wskazania adresu zamieszkania tego świadka, pełnomocnik powoda nie wykonał tego zobowiązania, Sąd Rejonowy natomiast, prawidłowo po oznaczeniu ostatecznego terminu przesłuchania świadka, ten wniosek dowodowy oddalił. Takie zaniedbanie musiało ponieść za sobą negatywne skutki procesowe dla strony powodowej. Jednocześnie podkreślić należy, iż dochodzone przez powoda roszczenie w zaskarżonym apelacją zakresie, stanowiło roszczenie o zapłatę kary umownej, a jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, to na wierzycielu spoczywał ciężar wykazania, niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika lub pojedynczego obowiązku, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Na dłużniku natomiast ciąży obowiązek wykazania, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. W niniejszej sprawie uznać należało, że okoliczności wskazane przez powoda mające stanowić przesłanki odpowiedzialności pozwanego z tytułu kary umownej nie zostały udowodnione. Powódka nie wykazała nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwaną oraz rzeczywistego stanu pojazdu z chwili wydawania go pozwanej.

Na podzielenie nie zasługiwał także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W tym miejscu Sąd Okręgowy zwraca uwagę, iż powód zarzucając przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów nieprawidłowo wskazał na naruszenie § 1 art. 233 k.p.c., w miejsce § 2. Niemniej jednak, oceniając ten zarzut wskazać należało, że dla poprawnego sformułowania powyższego zarzutu niezbędne jest wskazanie przez skarżącego w czym upatruje on wadliwości dokonanej przez sąd oceny konkretnego dowodu i jednocześnie wykazanie przez niego braku logiki w przeprowadzonym przez sąd wnioskowaniu lub przeprowadzenia przez ten sąd nieprawidłowego postępowania dowodowego poprzez brak oceny wszystkich dowodów. Nie może ono natomiast polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, czyli sprowadzać do zaprezentowania własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, opartej na własnej, korzystnej dla strony ocenie materiału dowodowego, w sytuacji, gdy strona nie wykazała wspomnianych wyżej błędów sądu orzekającego w pierwszej instancji, a błędów tych nie doszukał się także sąd odwoławczy – vide: wyroku Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852. Jeżeli zatem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, i to pomimo tego, iż z tego samego materiału dowodowego dałoby się wysnuć logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski odmienne – vide: wyrok

Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc nie wystarczy więc stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, lecz konieczne jest również wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Stąd też w szczególności skarżący powinien podać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając – vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136. Składając apelację i formułując powyższy zarzut powód nie przytoczył żadnych okoliczności, które wskazywałyby na przekroczenie przez Sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów w powyższym rozumieniu. Natomiast w kwestii przywołanego przez powoda kosztu naprawy samochodu, wskazać należało, iż koszty najmu samochodu i koszty naprawy uszkodzeń to dwie odrębne kwestie. Okoliczność zasądzenia na rzecz powoda części dochodzonego roszczenia, nie przesądzała o konieczności zasądzenia całego roszczenia. Koszty najmu wynikały natomiast wprost z zawartej między stronami umowy. Umowa zawierała również postanowienia co do obowiązku uiszczenia kary umownej w przypadku uszkodzenia pojazdu. Ponadto, na co już wskazano, okoliczność uszkodzenia samochodu w czasie trwania umowy najmu, została podważona przytoczonymi wcześniej zeznaniami D. P. (2), który był przeciw świadkiem zawnioskowanym przez stronę powodową, dlatego też trudno uznać, żeby sąd przekroczył swobodną ocenę dowodów.

W tym stanie rzeczy, biorąc pod uwagę wyżej poczynione rozważania, apelację pozwanego, jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc oraz § 6 pkt 3 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz. U. 2002.163.1348).

SSO Ewa Kaźmierczak